

# GŁOS

## TRYBUNALSKI

**Tomaszów-Mazowiecki—Piotrków-Trybunalski—Radomsko**  
Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3.      Ul. Legionów 2, tel. 55.      Narutowicza 19, tel. 88

**PRENUMERATA 4 ZŁ. MIESIĘCZ-  
NIE WRAZ Z DOSTAWĄ DO DO-  
MU LUB PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ**

**Konto P. K. O. Nr. 63042**

**Ceny ogłoszeń:**

za wiersz milimetry jednoszpaltowy ■  
1-sj stronie groszy 60, w tekście złoty ■  
za tekstem gr. 40. Drobne za wyraz 10 ■  
Od cen powyższych żadnych ustępek ■  
nie robimy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje  
od godz. 9-sj do 10-sj rano,  
Nieprzyjętych do druku rękopisów redakcja  
nie zwraca.

## Demobilizacja wojsk litewskich na pograniczu z Polską.

**Wilno, 14-12.** Według nadeszłych na po-  
granicze polskie informacji, z polecenia  
władz litewskich dokonano zreformowania  
i rozbrojenia niektórych oddziałów szauli-  
sów, które dotychczas stacjonowane były  
nad polską granicą. Szaulisi zwolnieni ze  
swoich oddziałów zostaną przydzieleni do  
armji jako instruktorzy. Reszta zredukowa-  
nych szaulisów przystąpi do pełnienia obo-

wiązków sekwestраторów podatkowych.  
Przy pomocy szaulisów władze litewskie  
mają nadzieję ściągnąć zaległy podatek, któ-  
rego zaległość, przenoszą 50 procent. W  
związku z powyższym zarządzeniem już o-  
biecnie centrala związku szaulisów wydała  
polecenie przesłania do Kowna dokładne-  
go spisu osobowego oddziałów szaulisów.

## Pogrom wojsk komunistycznych w Chinach.

**Krwawe walki z komunistami w Kantonie.**

**London, 14-12.** Według ostatnich wiado-  
mości z Kantonu przeciwkomunistyczne  
wojska generała Ling-Fu zdołały opanować  
środmieście. Podczas wczorajszej ofensywy  
na miasto padło po obu stronach około 3  
tysięcy ludzi. Oddziały piechoty otoczyły  
dzielnicę opanowaną przez komunistów i  
później atakami koncentracyjnym wdarły się  
do śródmieścia. Jednocześnie kanonierki  
chińskie ostrzeliwały oddziały komunistycz-  
ne z ciężkiej artylerji. Wczoraj wieczorem  
prawie cały Kanton był w rękach wojsk  
przeciwkomunistycznych. W jednym tylko  
gmachu zabarykadowali się przewódcy re-

wolucji oraz kilkunastu oficerów sowiec-  
kich, którzy stawiają rozpaczliwy opór.

**Kanton zdobyty.**

**Szanghaj, 14-12. (Pat).** Antyrewolucyjne  
wojska zdobyły Kanton. W zaciętych wal-  
kach padło po obu stronach 3000 żołnierzy  
w zabitych i rannych.

**Czang-Kai-Szek zamyka konsulaty sowiec.**

**London, 14-12.** Przewódca armji nacjona-  
listycznej generał Czang-Kai-Szek, oświadczył  
dziennikarzom, iż konferencja Kuomin-  
tangu Szanghaju postanowiła zamknąć wszy-  
stkie konsulaty sowieckie, które znajdują  
się na terytorjum Chin opanowanym przez  
wojska nacjonalistów.

## Meksyk po królewsku powita Lindbergha.

**London, 14-12.** Przybycie Lindbergha do  
miasta Meksyku oczekiwane jest dziś w po-  
łudnie. Z okazji przybycia sławnego lotni-  
ka przygotowane są w Meksyku wielkie u-  
roczystości. Prezydent Calles oraz cały rząd

powitają Lindbergha na lotnisku. Jak dotąd  
lot odbywa się bez przeszkód. — Lindbergh  
leci z szybkością 135 km. na godzinę zawi-  
damając przy pomocy sygnałów radiowych  
o przebiegu swej podróży.

## Trzęsienie ziemi we Francji.

**Paryż, 14-12.** W pobliżu miasta Lille za-  
ważono wczoraj wieczór krótkie ale silne  
trzęsienie ziemi. W miasteczku Asec (3000

mieszkańców) wstrząsły podziemne uszko-  
dziły kilka domów.

## Samobójstwo rewidenta urzędu celnego we Lwowie.

**Lwów, 14-12. (AW).** Wczoraj popełnił tu  
samobójstwo rewident urzędu celnego Ro-  
man Gdula. Denat popełnił samobójstwo na  
dworcu Głównym, usłyszawszy od jednego  
z przełożonych, że wszczęte zostały prze-

ciwko niemu dochodzenia w związku z po-  
dejrzeniem o nadużycia. Nadużycia te po-  
legały na interesach, robionych z ekspe-  
dytorami i kupcami przez rewidenta celne-  
go.

## Porozumienie polityczne P. Z. P. z N. P. R. prawicą w sprawie wyborów do sejmu i senatu.

**KATOWICE, 14-12. (AW).** Dziś wieczorem  
doszło do porozumienia pomiędzy Polskim  
Zjednoczeniem Pracy (związkiem grup sana-  
cyjnych) a Śląską NPR. (prawicą) w spr-  
awie stworzenia wspólnego związku wybor-  
czego. Związek ten miałby otrzymać nazwę  
Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia  
Pracy, przeciwko powyższemu określeniu  
jednak istnieje silna opozycja ze względu  
na to, iż nazwa ta przypomina dawną ośm-  
kę. Porozumienie to zwłaszcza ze względu

na rozbitcie NPR, napotykało na ogromne  
trudności, które jednak zostały przewyżczone  
zone. Obecnie prowadzone są rokowania  
pomiędzy blokiem a Zrzeszeniem Osadni-  
czo-Gospodarczym oraz grupą Napieralskie-  
go. Rokowania te mają być jeszcze dziś  
sfinalizowane, natomiast przystąpienie do  
powyższego bloku katolickiej partji ludo-  
wej, posiadającej zwłaszcza na Śląsku Cie-  
szyńskim licznych zwolenników nie jest jesz-  
cze w zupełności zdecydowane.

## „Wędrowki“ Trockiego.

**MOSKWA, 14-12. (AW).** Przywódca o-  
pzyjki Trocki, w obawie przed represjami ze  
strony władz zmienia nieustannie mieszka-  
nie, które zakonspirowane jest nawet przed  
wywiadem GPU. Ostatnio Trocki przez czas  
dłuższy przebywał w wykluczonego z par-

tji komunistycznej byłego komisarza Pocht  
Smirnowa. Obecnie zaś ma przebywać w  
jednej z willi pod Moskwą. Opozycjonści  
Radek i Zinowjew przebywają obecnie w  
Moskwie.

## Osobliwe samobójstwo.

**WIEN, 14-12. (AW).** Z Gracu donoszą,  
o strasznym samobójstwie jakie popełnił na  
jednym z placów miasta o godz. 2-jej w no-  
cy syn miejscowego restauratora Kiebeiss z  
zawodu protechnik. Przywiązał on do pa-  
sa silny nabój nitrodynamitowy i go podpa-

lił. Nabój eksplodował wśród ogromnego  
huku, rozrywając ciało nieszczęśliwego w  
kawalki i wyrzucając na placu duży dół.  
Przyczyną samobójstwa była nieszczęśliwa  
miłość.

## Ostatnie wiadomości.

**Skoki ze spadochronów.**

**Warszawa, 14-12. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego“).**

W dniu dzisiejszym odbyły się skoki ze  
spadochronów, organizowane przez Min.  
Spraw Wojsk. W tym celu zakupiono kil-  
kanaście spadochronów amerykańskich Ir-  
winghama. Skoków dokonali uczestnicy spe-  
cjalnego kursu zorganizowanego przez M.  
Spraw Wojsk. Obecny był szef departa-  
mentu Wojsk, gen. Rajska. Rezultaty wy-  
padły nader pomyślnie.

**Ważne posiedzenie Rady Ministrów  
odłożone.**

**Warszawa, 14-12. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego“).**

Jak się dowiadujemy, zapowiedziane na  
dzis posiedzenie Rady Ministrów, odbędzie  
się dopiero w przyszłym tygodniu, ponie-  
waż w łonie Rządu nie uzgodniono zapa-  
trywań na sprawę plac urzędników państw.  
Jak się dowiadujemy, z najkompetentniej-  
szych źródeł, podwyżka ma wynieść od 7  
— 35 procent.

**Min. Knoll jedzie do Krywinatu.**

**Warszawa, 14-12. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego“).**

W nadchodzącą niedzielę, wraca do Kwi-  
rynatu na swe dawne stanowisko min. Knoll  
zastępujący obecnie min. Zaleskiego.

**Mianowanie komisarzy wyborczych.**

**Warszawa, 14-12. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego“).**

W dniu 15 i 16 bm. nastąpi nominacja  
64 przesów i 320 członków okręgowych  
komisji wyborczych.

**Rozporządzenie o clach.**

**Warszawa, 14-12. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego“).**

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że  
sfera rządowa postanowiła przedłużyć roz-  
porządzenie o clach, mające nastąpić w dn.  
26 bm. — na 1 lutego 1928 r.

**Zjazd Nauczycieli Szkół Średnich.**

**Warszawa, 14-12. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego“).**

W dniu 6, 7, i 8 stycznia roku przysz-  
łego, odbędzie się w Warszawie zjazd Nau-  
czycieli Szkół Średnich w sprawie reorga-  
nizacji szkolnictwa i prac.

**Odroczenie utworzenia samorządów wojew.**

**Warszawa, 14-12. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego“).**

Jak nas informują, przewidziane przez  
Konstytucję utworzenie samorządów woje-  
wódzkich zostało odroczone do 1929 roku  
w związku z reorganizacją skarbowości pań-  
stwowej i komunalnej.

**Warszawa w przededniu strajku tramwa-  
jowego.**

**Warszawa, 14-12. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego“).**

W Warszawie ma wybuchnąć strajk tram-  
wajarzy, na skutek niezaspokojenia całego  
szeregu postulatów ekonomicznych, wy-  
suniętych przez tramwajarzy warszawskich.

**Proces „Białoruskiej Hromady“.**

**Warszawa, 14-12. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego“).**

W najbliższych dniach zostanie doręczo-  
ny akt oskarżenia Hołowaczowi i tow. z  
„Białoruskiej Hromady“, oskarżonym o an-  
typaństwową działalność.

Na ławie oskarżonych w tym wielkim pro-  
cesie, który odbędzie się w Warszawie, za-  
siądzie 400 osób.

Do sprawy powołano 1000 świadków.

**Liczników nie będzie.**

**Warszawa, 14-12. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego“).**

Sprawa liczników w Warszawie i Łodzi,  
dobiega do końca. Oto, jak się dowiada-  
jemy ze źródeł oficjalnych, na interwencję  
sfer rządowych, liczniki zostaną zniesione  
z dniem 1-ym stycznia 1928 roku.

(Wiadomość powyższa ma niezmiernie  
doniosłe znaczenie i jest wielkim sukcesem  
prasy polskiej, która bez względu na odcie-  
nie partyjne wystąpiła jednolitym frontem  
przeciw znieuwadżonemu systemowi licz-  
ników telefonicznych. Red.)

**Echa sprawy „żywego trupa“ z ul.  
Grzybowskiej w Warszawie.**

**Warszawa, 14-12. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego“).**

Głośna sprawa Hasfelda, którego wyrod-  
ny ojciec trzymał przez 7 lat w ciemnej i  
odizolowanej komórcie, prawie bez poży-  
wienia, a który zmarł na skutek wycień-  
czenia organizmu, znajdzie swój epilog nie  
bawem przed trybunałem sądowym. Śledz-  
two w tej sprawie jest już na ukończeniu,  
niebawem też wyrodnemu ojcu zostanie do-  
ręczony akt oskarżenia. Sprawa ta wzbudzi-  
ła wyjątkowe zainteresowanie w stolicy  
i całym kraju.

(Szczegóły z tego procesu będziemy po-  
dawali naszym czytelnikom. Red.)

**Katastrofalne położenie emigrantów  
litewskich.**

**Warszawa, 14-12. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego“).**

Specjalny delegat Czerwonego Krzyża, któ-  
ry był w Wilnie i Grodnie, informuje, że  
emigranci litewscy, tam przebywający, znaj-  
dują się w katastrofalnym stanie. Szczegół-  
nie daje się odczuć brak odzieży i bielizny.  
Aby temu zaradzić, czynione są specjalne  
zakupy tych artykułów w Warszawie.

**Zjazd Kas Chorych.**

**Warszawa, 14-12. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego“).**

Zakończył się tutaj zjazd Kas Chorych.  
Uchwalono masowe budownictwo sanato-  
rjów dla gruźliczych i założenie całego sze-  
regu lecznic w zdrojowiskach, celem zapo-  
bieżenia szerzeniu się chorób.

**Komisarz kartelu naftowego.**

**Warszawa, 14-12. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego“).**

Jak nas informują, komisarzem rzado-  
wym kartelu naftowego, został mianowany  
inż. Trzeciak.

**Przed wydaniem zarządzeń wojewódzkich  
w związku z wyborami do parlamentu.**

**Warszawa, 14-12. (Tel. własny „Głosu  
Trybunalskiego“).**

Przybyli tu wojewodowie: Młodzianowski  
i Jaszczołt.

Przyjazd ich pozostaje w związku z wy-  
daniem zarządzeń wojewódzkich w sprawie  
wyborów do Sejmu i Senatu.

## 16-ta Loteria Państwowa

2-ga klasa — Główniejsze wygrane  
2-gie ciągnięcie.

(nieurzędowa).

30.000 zł. nr. 95441  
15.000 zł. nr. 17234  
1000 zł. nr. 10099 33550  
300 zł. nr. 56688 94725 99161  
250 zł. nr. 34754 97688 102112  
200 zł. nr. 24374 48467 49471 54258 55420  
65690 70697 81091 87091 87062 90662 66476  
104377 105364 108140 114576.

# O systemie podatkowym

Polska nie posiada dotąd systemu podatkowego we właściwym tego słowa znaczeniu. Posiadamy jedynie pewną, najzupełniej przypadkowo powstałą sumę ustaw podatkowych, stworzonych niemal wyłącznie z jednej strony pod kątem widzenia potrzeb Skarbu Państwa, a z drugiej strony pod wpływami partyjnej demagogii doktrynerstwa.

Wystarczy rzucić okiem na statystykę wpływów podatkowych, by zdać sobie sprawę, do jakich granic dochodzi u nas nierównomierność opodatkowania; z sumy około 500 milionów wpływów z podatków (bez podatku majątkowego) bezpośrednich w 1926 roku przypada: na przemysł i handel ca. 300 milionów, rolnictwo (z górą 60 procent ludności) ca. 85 milionów, nieruchomości ca. 51 miliony, dochody niefundowane (pensje, uposażenia i t.d.) ca. 20 milionów, wolne zawody ca. 8 — 9 milionów i t.d.

Dodajmy nadto następujące fakty: podatek dochodowy w 1926 r. zapłaciło ogółem ca. 540 tysięcy obywateli gospodarstwa rolne do 15 ha są faktycznie niemal zwolnione od podatku dochodowego zato podatek ten obciąża osoby prawne, co stwarza typowe podwójne opodatkowanie, w podatku gruntownym stosowana jest wbrew elementarnym zasadom skarbowości progresja i degressja obciążenia, jednym z najwydatniejszych źródeł dochodów skarbowych jest najszkodliwszy pod względem gospodarczym i najbardziej nie racjonalny ze stanowiska nauki skarbowości podatek obrotowy, wśród podatków rzeczowych znajdują się tak przestarzałe formy opodatkowania jak historyczne już niemal opłaty za t. zw. świadectwa przemysłowe, (jeden z najniesprawiedliwszych dzisiaj podatków) i t. d. — przykładów podobnych możnaby podać jeszcze wiele.

Nic dziwnego, że w tych warunkach prace, podjęte przez Ministerstwo Skarbu w kierunku reformy podatkowej musiały wywołać w sferach gospodarczych poważne i życzliwe zainteresowanie. Jednakże, jak sądzić można z dotychczas ujawnionych projektów, w pracach tych nie jest dostatecznie uwzględniany postulat stworzenia jednolitego, zbudowanego według jednolitej koncepcji, zgodnie z wymaganiami teorii i praktyki skarbowej, systemu podatkowego. Prace Min. Skarbu idą — zdaje się — w kierunku raczej poprawiania, czy reformowania poszczególnych i tylko niektórych ustaw podatkowych, oraz formalnego uregulowania podatkowości samorządowej, wszakże na zasadach budzących wiele zastrzeżeń, choć przy bardzo słusznych tendencjach do znacznego rozszerzenia ogólnej podstawy podatkowej.

Wytuczne zasady reformy podatkowej w Polsce możnaby ująć w następujący sposób:

1) równomierny rozkład obciążenia daninami publicznymi — odpowiednio do faktycznej siły płatniczej poszczególnych grup społecznych przez rozszerzenie podstawy podatkowej i upowszechnienie podatków, przedewszystkiem na drodze powiększenia liczby płatników podatków bezpośrednich (zwłaszcza podatków dochodowego);

2) uproszczenie oraz planowe i gospodarczo racjonalne usystematyzowanie danin publicznych, przede wszystkim przez zniesienie, względnie reformę podatków szkodliwych dla życia gospodarczego (przedewszystkiem podatku obrotowego i opłat za patenty), oraz rewizję układu terminów podatkowych;

3) wreszcie udoskonalenie administracji skarbowej, wszakże przy dalszym utrzymywaniu w akcji wymiarowej czynnika obywatelskiego w formie komisji szacunkowych; polepszenie administracji powinno być polepszone przede wszystkim na oparciu stosunku organów skarbowych do płatników na zasadzie równorzędności stron, ustanowieniu specjalnych sądów skarbowych, wprowa-

dzeniu ogólnej ordynacji podatkowej dla podatków bezpośrednich, wreszcie uregulowaniu traktowania przez władzę skarbowe dowodu z ksiąg handlowych.

Za naczelny postulat musi być uznana co należy z całym naciskiem

raz jeszcze powtórzyć, jednolitość systemu podatkowego; przez zrealizowanie tego postulatu powinna być usunięta tak rażąca nierównomierność w obciążeniu podatkowym poszczególnych warstw w Polsce, wyrażająca się w faktycznej koncen-

tracji podatków na warszłatach produkcji i wymiany, a w rolnictwie wyłącznie na większej własności ziemskiej, oraz niewątpliwie nadmiernym obciążeniem podatkami bezpośrednimi w bardzo wielu podatkach tych kategorii płatników.

## Ochrona czynności parlamentu według projektu polskiego kodeksu karnego.

W okresie wyborów do nowego sejmiku nie od rzeczy będzie zajrzeć do projektu polskiego kodeksu karnego, aby się zorientować, jak prawodawca nasz zamierza w przyszłości uregulować doniosły problemat ochrony czynności parlamentu.

Członkowie parlamentu, t. j., po słowie pod formą immunitetu chronieni są od jakiegokolwiek nacisku władzy wykonawczej, lub sądowej, sam parlament korzysta również z ochrony przed zamachami z zewnątrz, np. takimi, jakie abstrahując w zupełności od momentów politycznych, miały miejsce na ulicach Warszawy w pamiętnym grudniu 1922-go roku. Ówczesne tłumy demonstrantów, kwalifikując rzecz ze stanowiska ściśle prawnego, wykonywały akt przemocy względem członków parlamentu, spieszących na posiedzenie. Z powyższego przykładu, a możnaby przytoczyć podobne z innych krajów, wynika jasno, iż ochrona prawna czynności parlamentu iść nie może w dwóch kierunkach i uznawać za przestępstwo: 1) gwałt względem członków parlamentu i 2) gwałt wobec parlamentu jako takiego.

W prawie naszym po raz pierwszy o przestępstwach tego rodzaju mówi dekret z 8-go stycznia 1919 r.

„o postanowieniach karnych za przeciwdziałanie wyborom do sejmiku i wykonywanie obowiązków poselskich” (Dz. pr. poz. 96 Nr. 5).

Później ochrona czynności parlamentu uzyskała oparcie w konstytucji marcowej, proklamującej w Polsce ustroj parlamentarny. — Ina tym właśnie podstawie prawnej o przedzie z natury rzeczy musiała Komisja Kodyfikacyjna Rozplitej Polsk. prace swe nad przyszłym kodeksem karnym.

Wstępny projekt części szczególnej owego kodeksu opracowany przez prof. W. Makowskiego omawiane tu przestępstwa ujmując w odrębny dział zatytułowany: „Przestępstwa przeciw zrzeszeniom prawa publicznego”. Projekt ustawa o ochronę wszelkich zrzeszeń prawa publicznego, a więc prócz parlamentu, również rad gminnych, zarządów kas chorych i t. p.

Cała sprawa ujęta jest w projekcie w dwóch artykułach. Artykuł 19-ty mówi o przestępstwie przemocy względem zrzeszeń prawa publicznego. Artykuł ten brzmi: „Kto przemocą lub groźbą bezprawną wywiera wpływ na czynności prawne Sejmu, Senatu, Zgromadzenia Narodowego, Sejmu Autonomicznego albo Naczelnej Izby Gospodarczej, albo im przeszkadza, ulega ka-

rze pozbawienia wolności od 1 do 5 lat”.

Artykuł 20-ty czyli ostatni z wymienionego działu przewiduje surową karę pozbawienia wolności do lat 5 za powstrzymanie gwałtem lub groźbą posła lub senatora od udziału w głosowaniach lub w innych pracach Sejmu”.

W drugiej swej części art. 20-y projektu przewiduje niemniej surowe kary za wywieranie przemocą wpływu na sposób głosowania posłów.

Stany faktyczne obu wskazanych przestępstw znane są zacytowane w dekretowi z 1919 r.

Novum projektu stanowi oznaczenie kar za wywieranie wpływu na sposób głosowania posłów w Sejmie Praktyka parlamentów współczesnych daje doskonałe ilustracje powyższego przestępstwa. Oto do gmachu parlamentu zjawia się tłumna delegacja pewnej zainteresowanej grupy, która groźbami zmusza posłów przeciwnego obozu do głosowania po linii interesów danej grupy. To ostatnie przestępstwo słusznie zostało w projekcie wyodrębnione. Ważność oddanego głosu przez każdego posła jest wielka. Prawo winno zapewnić głosującemu maximum swobody.

A.S.P.

## Imitacja pawich piórek.

(Korespondencja własna «Głosu Trybunalskiego».)

Genewa, w grudniu 1927 r. Delegaci sowieccy, przybyli do Genewy na międzynarodową konferencję rozbrojeniową, uznali za niezbędne sprostować wobec korespondenta berlińskiego „Vorwaertsu” niektóre wieści rozsiewane o nich, a mogące zbrukać niepokalaną bolszewickość ich imienia. Wyjaśnili oni mianowicie temu dziennikarzowi, że: 1) wspaniałe naszyjnik i perła ich żon, wzbudzające powszechny podziw, są tanią imitacją, nabytą przejazdem w Berlinie; 2) kosztowne futra tychże pań pochodzą z prostej linii od najordynarniejszych królików, umiejętnie wyszlachetnionych przez kuśnierzy paryskich; 3) eleganckie fraki na obiedzie u hr. Bernsdorffa naśladowały przepisane protokółem dyplomatycznym obowiązujące stroje wizytowe. Delegaci sowieccy nie nadmienili jednakże o tym, że tandetnym „ersatzem” jest również i ta oliwna gałuszka pokoju, którą z tak uroczyście pompą zaprodukowali Lidze Narodów. Wbrew ich nadziejom o wiele szybciej zdano sobie w Genewie sprawę z istotnej wartości pacyfizmu, głoszonego ustami panów Litwinowa, Lunaczarskiego et consortes, aniżeli z podejrzanej autentyczności futer oraz perel rozsypanych przez ich połowice. Na farbowanych lisach poznano się łatwiej aniżeli na farbowanych krolakach...

Praktyczne rozwiązanie kwestji pokoju powszechnego, a właściwie, rzeczywiste jego utrwalenie możliwe jest do osiągnięcia w tym jedynie wypadku, jeśli, w pierwszej mierze zagwarantowane będzie należyte bezpieczeństwo poszczególnych krajów. Rozbrojenie powszechne poprzedzone koniecznością być musi zawarciem paktów o wzajemnej nieagresji

— tak brzmi zasadniczy w tej dziedzinie postulat najpoważniejszych polityków europejskich. So-wiety zaś niejednokrotnie już złożyły przekonujące dowody absolutnie wrogiego stosunku swojego do wszelkiej zbiorowej pracy na łonie Ligi Narodów, a zwłaszcza, jeśli może stąd wynikać dla nich obowiązek lojalnego podporządkowania się sądowi rozjemczym, przewidzianym w statucie Genewskim. Z drugiej jednak strony nie było sposobu wymówić się od wzięcia udziału w konferencji rozbrojeniowej. Ustala już nawet wojna dyplomatyczna, wiedziona ze Szwajcarią wskutek zabójstwa Worowskiego, a będąca wygodnym pretekstem do bojkotowania Ligi Narodów. Należało więc postąpić w myśl przysłowia: i wilk syty, i owca cała.

Bolszewicy postanowili przelicytować w zakresie pacyfizmu wszystkie inne rządy i złożyć przeto taki projekt, który, doprowadzając do absurdu konkretne zamierzenia dotychczasowe, tego zagadnienia dotychczas, świadczyłby przed całym światem o bezprzykładnie pokornych dążnościach Moskwy. Jakżeż wtedy łatwo zrzucić odpowiedzialność za fiasco konferencji na barki kapitalistyczno-burżuazyjnych państw

i oskarżyć je przed demokratycznym forum Europy o systematyczne unikanie jedynie słusznych, to jest radykalnych posunięć na polu rozbrojenia! Nie bacząc na demagogiczne zalety tej bardzo przebiegłej taktyki, jest już dziś oczywistym dla każdego sumiennego obserwatora, że chybiła najzupełniej celu i przyniosła sowieckiej delegacji smutną porażkę. O tak pożądaną bowiem dla Moskwy dyskusji obszerniejszej nad owym sławetnym memorandum nie było ani przez chwilę mowy; nawet przedstawiciel Niemiec, hr. Bernsdorff, radził jaknajśpieszniejsze jego odłożenie ad acta. — Wystąpienie panów Litwinowa, oraz Lunaczarskiego sprowadzone zostało do podrzędnego epizodu! A publicyści demokratycznego obozu nie zawahali się wytłumaczyć miljonowym rzeszom czytelników europejskich na czem polega i dokąd zmierza polityka „rozbrojeniowa” (?) bolszewików. Doskonałych argumentów mieli aż nadto — dostarczyli ich: oficjalna prasa sowiecka, publiczne mowy dygnitarzy, a przede wszystkim zachowanie się rządu moskiewskiego w różnych konfliktach międzynarodowych - politycznych, ekonomicznych i społecznych - wynikłych ostatnimi czasy.

Pan Litwinow oświadczył na wyjeździe z Genewy dziennikarzom zagranicznym, że jest zadowolony z wyników swojego politytu. Skromność jest niesłychanie rzadką cnotą wśród bolszewickich mężów stanu...

**JÓZEF BRZEZIŃSKI** w Piotrkowie Tryb. ulica Zamowa L. 4.

Chrześcijański Zakład Stolarski.

**MEBLE | SPECJALNOŚĆ | MEBLE**

Skład bogato zaopatrzonej w meble wszelkiego rodzaju od zwykłych do najwykwintniejszych. Zamówienia wykonywane szybko i starannie.

Sprzedż na raty i za gotówkę! Poleca otomany i leżaki

**KUPUJCIE TYLKO U ŹRÓDEŁ!**

## Wieści z kraju.

### Związek osadników pójdzie do wyborów sejmowych pod hasłem poparcia obecnego rządu.

„Nowa Reforma donosi”: W drugim dniu walnego zjazdu delegatów centralnego związku osadników w Warszawie w godz. popoł. odbyło się plenarne posiedzenie, w czasie którego przemawiał minister reform rolnych Staniewicz, witając zjazd i zaznaczając, że zdaje sobie sprawę z aktualnych bolączek osadnictwa, które będzie się starał usunąć w miarę możliwości. Minister do cenia całkowicie sprawę osadnictwa i jego znaczenie, czego dowodem jest powołanie do życia specjalnej komisji do spraw osadnictwa. Następnie zabrał głos przewodniczący zjazdu inż. Przedpełski, który po dziękował ministrowi za przybycie na zjazd i prosił go równocześnie o poparcie akcji zamierzonej przez związek a mianowicie budowy szkół. W uchwałach przyjęto między innymi wniosek treści następującej: Walny zjazd osadników docenia całkowicie wielkie znaczenie wyborów do Sejmu dla przyszłego życia państwowego. Stojąc konsekwentnie na stanowisku głębokiego zaufania do marszałka Piłsudskiego, zjazd uchwalił wezwać cały ogół osadniczy do solidarnego poparcia jego zamierzeń w kierunku stworzenia realnej potęgi państwowej. Zjazd wzywa wszystkich osadników i ich rodziny od wzięcia udziału w głosowaniu, zalecając oddać głosy na listy tych ludzi, którzy dotychczasową ideową społeczną pracą dają gwarancję rze-

telnej ideowej pracy na terenie Sejmu, szczególnie dla dobra wielkich mas drobnych osadnictwa ziem wschodnich. W dalszych wnioskach uchwalono wysłać depezę z wyrazami czci i hołdu dla Prezydenta i marszałka Piłsudskiego.

## Zakonnik pod powłoką lodową.

### Straszny wydatek na Wiśle.

Na Wiśle w pobliżu Bielania wydarzył się straszny wypadek. W poniedziałek z klasztoru O. O. Marjanów na Bielaniach wyszło kilku braci zakonnych z nowicjatu O. O. Marjanów.

Zakonnicy przechadzali się brzegiem Wisły. W pewnej chwili dwaj z nich Jan Podgórski i Witold Bieńkowski weszli na zamrzniętą Wisłę, aby po lodzie dotrzeć do strzelnicy wojskowej.

Gdy byli już daleko od brzegu, lód załamał się i obaj zakonnicy wpadli do Wisły. Bieńkowskiemu udało się wydobyć na powierzchnię. Podgórski mimo wysiłków, zginął pod taflą lodową. Na pomoc pośpieszyli zakonnicy i rybacy. Niestety, wszelka pomoc okazała się spóźniona i Podgórski poszedł na dno.

Kilku rybaków z niejakim Kubalskim na czele wyrabowało część lodu i rozpoczęło poszukiwania. Po kilku

## Lista pełnomocników ośmiu klubów sejmowych.

We wtorek wręczona została głównemu komisarzowi wyborczemu lista pełnomocników 8 największych liczebnie klubów sejmowych. Zw. Lud. Nar. przedstawił jako pełnomocnika p. Mirosława Sawickiego, jako zastępcę b. senatora, adw. Bolesława Bielańskiego; „Piast” — adw. Urbanowicza, jako zastępcę — b. posła Osieckiego; P. P. S. — b. posła Pużaka, jako zastępcę

b. posła d-ra Liebermana; Chrześc. Demokr. — b. wicemin. Ku czyńskiego, jako zastępcę — adw. Stanisł. Janczewskiego; Koło żyd. — b. posła Hartgłasa, jako zastępcę — radnego m. Warszawy, Trokenheima; „Stronnictwo Chłopskie” — b. posła Wrone i mec. Wiesława Rybowski; „Wyzwolenie” — b. posła Bagińskiego i adw. Wacława Szumańskiego; Chrześc. Narodowi — b. posła ks. Wyrębowskiego i mec. W. Szadurskiego.

Generalny komisarz wyborczy urzędować będzie w ministerstwie sprawiedliwości. Lokalem głównej komisji wyborczej będzie ministerjum sprawiedliwości w Warszawie. Skład głównej komisji wyborczej oraz adres lokalu zostaną podane urzędowo w „Monitorze Polskim”.

## Projekt izb rolniczych.

W ministerstwie rolnictwa odbyła się konferencja w sprawie projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o izbach rolniczych. W naradach wzięli udział: minister Niezabytowski; podsekretarz stanu Raczynski, dyrektorowie departamentów: Leśniewski, Hanicki i Rościński, oraz radcy prawni Rose,

Piotrowski i Reguiski. Po dłuższej dyskusji ustalono ogólne zasady, na jakich ma być oparte rozporządzenie o izbach rolniczych i przedyskutowano zasadniczo projekt tego rozporządzenia. Ostatecznie ustalenie projektu nastąpi na konferencji, która ma być wyznaczona w ciągu najbliższych dni.

## Włamanie w sejmie.

We wtorek sekretarka klubu Z. L. N., weszła do biura klubu Z. L. N., zastała otwartą szufladkę biurka. Wezwany słusarz stwierdził naruszenie zamka i pęknięcie sprzężyn. W szufladzie biurka były pieczęcie klubowe.

Pozatem znaleziono otwarte dwie szafy i trzy szafeczki: b. posła Głabńskiego, Zamorskiego i przeznaczoną dla sekretariatu głównego Związku.

O wypadku tym powiadomiono kancelarię Sejmu.

## Final „światłej kariery” przywódcy mętów stolicy.

### 72-letni zbrodniarz stanie przed sądem doraźnym.

W ubiegłym tygodniu w Warszawie zamordowana została we własnym mieszkaniu, 65-letnia nanałka owoców Józefa Wrześniewska. Sturuzce zabowano 2 tys. zł. Uduszone ją i dla upozorowania samobójstwa powieszono. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia aresztowano podejrzanego o współudział w zbrodni Władysława Strzelaka, zdu- na, którego w dzień śmierci gościła u siebie Wrześniewska, za drugim zbrodniarzem wszczęto energiczne poszukiwania.

W dwa dni po wykryciu morderstwa, wiadomem było policji, że współnikiem Strzelaka jest Feliks Zdzankiewicz, postać bodajże najpopularniejsza w świecie przestępczo-kryminalnym stolicy.

Zdzankiewicz, liczący obecnie 72 lata jest „nestorem”, zarazem duchownym i moralnym przywódcą wszystkich mętów Warszawy. „Karjere” swą rozpoczął w roku 1893, gdy aresztowany przez policję w Warszawie, za dezercję z wojska rosyjskiego zbiegi z urzędu śledczego, mordując nożem rzeźnikiem trzech strażników, którzy usiłowali przeszkodzić mu w ucieczce. Aresztowany tego samego dnia w me linie złodziejskiej, skazany został na stepnie na bezterminowe zesłanie na Sybir. Wybuchła wojna rosyjsko-japońska. „Krwawy Felek” — przy domek ten zyskał po morderstwie strażników — wstępuje na ochotnika do wojska rosyjskiego. Po wojnie jako „zasłużonemu” żołnierzowi, od znaczonego orderem Jerzego, kara zostaje darowana i Zdzankiewicz powraca do Warszawy.

Od tego czasu, jako zawodowy „doliniarz” Zdzankiewicz niezliczoną ilość razy odsiadywał karę w więzieniach, zwolna przechodząc w stan „nieczynny” na emeryturę. Wśród złodziei, zbrodniarzy, oszustów, mir posiadał i posłuch, a nawet „miłość”. Gdy niedawno wypuszczono go z więzienia w Mokotowie, męty społeczne Warszawy zrobiły ad hoc składkę i „sędziemu Felkowi” ofiarowały 400 zł. na przeżycie krytycznych dni. Gdy wywiadowca policji który poszukiwał Zdzankiewicza w związku z morderstwem przyszedł w ub. niedzielę do mieszkania dozorczy domu przy ul. Lubeckiej 17,

Jana Różyca, a dowiedziano się, że poszukuje „Felka”, rodzina Różyca o pewnej przeszłości kryminalnej i niemal cała dzielnica, Sachalinem złodziejskim zwana, rzuciła się na wywiadowcę i chciała go zamordować. Podobno za ucitany grosz Zdzankiewicz kupił sobie niedawno dom przy ul. Zródlowej 12, gdzie „prowadził” dom rozpusty. Wreszcie wpadł.

Zdzankiewicz aresztowany został w Warszawie we wtorek w restauracji. Do zbrodni nie przyz. się i całą winę zwała na Strzelaka. Strzelak ze swej strony oskarża Zdzankiewicza. Ciep staną prawdopodobnie przed sądem doraźnym.

## Napad rabunkowy w Warszawie.

W Warszawie przy ul. Złotej dokonano we wtorek niezwykłego napadu rabunkowego. Ofiarą napadu padł Jan Jaszkołowicz z Nowogrodka, którego po wyjściu z dworca głównego zaczęła pewna „wesola córka Koryntu” i wciągnęła do spelunki przy ul. Złotej.

W czasie miłego „sam na sam” dziewczyna niespodziewanie pochwyciła Jaszkołowicza za gardło, żądając wydania pieniędzy. Gdy J. zaczął krzyczeć, z tyłu napadł go ja kiś mężczyzna i zrabował mu 4.000 złotych, zabraniając pod groźbą śmierci zawiadomić o tem policję.

Foszkodowany usłuchał rabusiów i o napadzie zameldował dopiero na dworcu wschodnim, skąd chciał natychmiast wyjechać do domu.

Na skutek tego zameldowania policja zbrodniczą parę aresztowała.

Jak się okazało Jaszkołowicz posiadał prócz zrabowanych pieniędzy jeszcze 10.000 złotych, ukrytych tak zręcznie, że ocalali.

## WCukierniach Feliksa Tenszerta

Piotrków Tryb., ul. Legionów 1 i ul. Sieradzka 2:

pierniki, bakalje z różnych owoców, czekoladki, karmelki, oraz różne słodycze do upiększania choinek w wielkim wyborze po cenach przy- 1227.

## Wybuch dynamitu na stacji w Zdobunowie.

W poniedziałek na stacji Zdobunowo w czasie wyładowywania rudy żelaznej z wagonu rosyjskiego do wagonu polskiego nastąpiła nagle z dotąd niewyjaśnionych przyczyn strasza eksplozja dynamitowa.

Wskutek eksplozji odnieśli cięż-

kie rany 4 robotnicy, zatrudnieni przy przeładowaniu rudy. Jeden z pośród rannych niejaki Jan Ciepłak walczy w szpitalu ze śmiercią. Na miejsce wypadku zjechały władze sądowo-śledcze i kolejowe, celem zbadania przyczyny katastrofy.

## Komu przysługuje prawo głosu?

### Kto może być wybrany na posła lub senatora?

Prawo oddania głosu przy nadchodzących wyborach do Sejmu (t. zw. czynne prawo wyborcze) przysięguje w zasadzie każdemu obywatelowi Państwa, bez różnicy płci, który w dniu 5 grudnia b.r. miał 21 lat skończonych i przynajmniej od dnia 4 grudnia rb. zamieszkuje w okręgu wyborczym, w którym ma jedynie prawo oddać głos.

Prawo oddania głosu przy nadchodzących wyborach do Senatu przysięguje w zasadzie również każdemu obywatelowi Państwa, bez różnicy płci, który w dniu 5 grudnia rb. miał 30 lat skończonych i przynajmniej od dnia 5 grudnia 1926 roku zamieszkuje w okręgu wyborczym.

Z czynnego prawa wyborczego za równo do Sejmu, jak i Senatu, nie korzystają, a więc pozbawieni są prawa oddania głosu — wojskowi w służbie czynnej.

Ponadto z prawa wybierania do Sejmu i Senatu nie korzystają obywatele, podpadający pod jedną z poniższych kategorii:

1) ubezwłasnowolnieni (pozbawieni własnej woli w drodze wyroku sądowego) i upadli (dopóki trwa postępowanie upadłościowe);

2) pozbawieni przez wyrok sądowy władzy ojcowskiej, względnie ro-

dzielskiej (dopóki ta władza nie będzie im przywrócona);

3) prawomocnie skazani wyrokiem sądowym za przestępstwa, szczególnie wymienione w ustawie z dnia 28 lipca 1922 roku, zawierającej ordynację wyborczą do Sejmu i Senatu (skazani więc wyrokiem sądu I instancji, od którego założyli skargę a pelacyjną, lub skazani nawet wyrokiem sądu II instancji, od którego odwołali się do Sądu Najwyższego — korzystają z prawa wybierania do Sejmu i Senatu).

Kto może być wybranym na posła lub senatora?

Każdy obywatel, nie wyłączając wojskowych w służbie czynnej, korzystający z czynnego prawa wyborczego, niezależnie od miejsca zamieszkania w kraju, lub zagranicą, który w dniu 5 grudnia rb. miał skończonych lat 25 (do Sejmu) i lat 40 (do Senatu).

Państwowi urzędnicy administracyjni oraz sędziowie nie mogą być wybierani w tych okręgach wyborczych, w których pełnią służbę. Urzędnicy władz centralnych (ministerstw) mogą być wybierani w Warszawie.

Urzędnicy państwowi i prawnicy samorządowi, wybrani do Sejmu lub Senatu, otrzymują na czas trwania mandatu urlop bezpłatny. Ministrowie, podsekretarze stanu i profesoria wyższych uczelni mogą łączyć sprawowanie urzędu z mandatem do Sejmu lub Senatu.

Wojskowi w służbie czynnej, wybrani do ciał ustawowych zostają na czas trwania mandatu przeniesieni w stan nieczynny.

Kino Teatr "MODERN" Tomaszów Maz. ul. Piłiczna 1. 6.

Od czwartku nowy program! NAPOLEON W MOSKWIE Nieśmiertelna epoka Francji Glorja i Martyrologja Boga wojny Wanda... Moskwa... Paryż... Berezyna... Borodino... r. 1812. W rolach głównych: Karol de VOGT, Marja MIN-CENTI, Angelo FERRARI.

Z Piotrkowa i okolicy.

Zmasakrowane zwłoki kolejjarza.

Nocy wczorajszej o godz. 3. 30 obchodowy, Stanisław Gębalski na tknął się przy moście kolejowym na 177 km. za Moszczenicą na jakiś leżący przedmiot. Jakież było przerażenie Gębalskiego, gdy po oświetleniu owej zawady, rozpoznał w niej straszliwie zmasakrowane zwłoki mężczyzny, lewa noga leżała w

pewnym oddaleniu odcięta całkowicie od biodra. W zwłokach rozpoznano stróża kolejowego Aleksandra Kowalskiego zam. w Piotrkowie przy ul. Narutowicza 102. Został on najwidoczniej podczas pracy zabity przez pociąg. Zwłoki zabezpieczono, dochodzenie w toku.

Zrozumienie rozporządzeń.

(Korespondencja własna "Głosu Trybunalskiego").

KLUKI, 13-12-1927 r. Zdarzają się nieraz wypadki, że ludność wiejska nie rozumie dokładnie znaczenia zarządzeń władz rządowych i różnie je sobie tłumaczy, ale to najczęściej wskutek niedostępnego dla szerszego ogółu stylu w piśmiennictwie. Jednakże zarządzenie o którym mowa niżej, jest tak zrozumiałe, że nie potrzeba żadnych zdolności, aby je mógł każdy przyjąć do wiadomości w takim znaczeniu, w jakim zostało wydane, a że dzieje się jednak inaczej. To właśnie świadczy o małym uświadomieniu wiejskiej ludności. Ostatnimi czasy na skutek zarządzenia P. Ministra Spraw Wewnętrznych zaczęły bardzo sprawnie funkcjonować gminne komisje sanitarne, których pierwszym, że tak można powiedzieć niedomaganiem sanitarnym spostrzeżeniem w każdej niemal zagrodzie wiejskiej (nie mówiąc o innych brakach) było brak ustępów. To też na skutek wydanych zarządzeń zaczęły gospodarze budować te małe budyneczki, różnych rozmiarów i konstrukcji. I proszę sobie wyobrazić, że można zauważyć zamiast ustępu starą szafę z dolną szufladką jako zbiornikiem. Inni gospodarze pobudowali wzorowe ustępy, ale nie widać, by kto z tych ustępów korzystał. Bo jak twierdzą, niemożna ich zanieczyszczać, w przeciwnym razie policja spisuje protokół. Jednakże w tych zagrodach niema zapasowych ustępów czyli, że mieszkańcy stosują dawny zwyczaj chodzenia za... Przechodząc przez

pewną wieś zauważyłem gospodarza, który budując nowy ustęp coś bardzo narzekał. Pytam go więc, dla czego jest tak niezadowolony, a on mi na to: „stawiam ustęp, bo mnie do tego policja zmusiła, gdyż inaczej zapłaciłbym karę, ale oni mnie nie zmuszą, żebym tam chodził, bo mój dziad, pradziad nie miał ustępu, a lepiej żył odemnie”. To się nazywa zrozumieniem znaczenia rozporządzeń! K...k.

KRONIKA

Czwartek 15 grudnia. Dziś: Walerjana Jutro: † S. dz. Euzebju za Wschód słońca: g. 7 03 Zachód: g. 3 40

Ogólna.

FINALIZACJA PRAC KOMISJI ANKIETOWEJ.

Pierwsze posiedzenie podkomisji programowej, która ostatecznie uzgodni wniosek i sprawozdania; jakiego w dziedzinie różnych gałęzi przemysłu przygotowała Komisja Ankietowa, zostało wyznaczone na dzień 2 stycznia. W pierwszym rzędzie będą poddane dyskusji sprawozdania z przemysłów spożywczych, następnie z przemysłu budowlanego, metalurgicznego, węglowego, włókienniczego itp.

Pierwsza sesja prac podkomisji programowej będzie trwała bez

przerwy od 2 do 15 stycznia, po czym przedyskutowane tam sprawozdania pójdą na plenum komisji do ostatecznego zatwierdzenia. Z kolei nastąpią znów posiedzenia podkomisji programowej dla omówienia dalszych sprawozdań, i znów posiedzenie plenarne dla ich zatwierdzenia. W końcu stycznia należy się spodziewać zakończenia wszystkich prac.

Trzeba dodać, że sprawozdanie dotąd odesłane do Prezydium Rady Ministrów są złożone tam jedynie w charakterze próbnym, informacyjnym, a nie ostatecznym.

FUNDUSZE ZAPOMOGOWE DLA OFICERÓW.

Dowiadujemy się, że w ostatnim czasie P. K. O. przeprowadziła prze

tworzenie t. zw. funduszy zapomogowych przy poszczególnych oddziałach wojska polskiego w samodzielne, statutowo istniejące spółdzielnie, które w liczbie 300 utworzyły centralę spółdzielczą. Rozporządza ona znacznymi kredytami w P. K. O.

W POLU.

Roboty polne zostały w listopadzie b. r. definitywnie zakończone. Zasiwy ozime naogół są dobre. W Poznańskiem część zbiorów ziemniaków, znajdujących się w okopach w polu, skutkiem niespodziewanego nastania mrozów, uległa zamrażeniu. Mimo to ceny utrzymały się na poziomie z października i są naogół niższe, niż w tym samym czasie w r. ub.

Przymus paszportowy nie zostanie wprowadzony w życie.

Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowuje obecnie projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o dowodach osobistych i meldunkach. Jak się dowiadujemy nowe rozporządzenie nie przewiduje wprowadzenia w Polsce przymusu paszportowego, natomiast obowiązywać będzie przymus meldunkowy.

Należy zaznaczyć, że obecne wydawanie dowodów osobistych przez władze administracyjne i instancji również nie jest oparte na żadnym

przymusie, nie istnieją też wyraźne przepisy regulujące wydawanie tych dokumentów.

Otóż nowa ustawa ustali ostatecznie formę dowodów osobistych i wymieni dokładnie podstawę ich wystawiania.

Posiadacze dowodów osobistych, jako dokumentu stwierdzającego tożsamość osoby i przynależność państwową nie będą napotykali na formalne trudności w niektórych wypadkach.

Jedyni żywiciele rodziny mogą być zwolnieni od przepisowej służby wojskowej.

Na mocy obowiązującej ustawy wojskowej poborowi, korzystający z ulg na tej podstawie, że są jedynymi żywicielami rodzin, otrzymują od rocznika służby wojskowej do lat 23. Po tym czasie zostają wcielani do szeregów na okres 5-cio miesięczny. Często się jednak zdarza, że osoby wymienione wstępując do szeregów pozostawiają rodziny swe bez żadnych środków do życia i że odesłanie ich nawet na krótki, 5-ciomiesięczny okres od ogniska domowego doprowadza rodzinę do istnej katastrofy.

Z drugiej strony zdarzają się wypadki, że stan materialny rodziny, ulega zmianie na gorsze dopiero po

wcielaniu poborowego, który mógłby swych najbliższych krewnych utrzymywać, gdyby go z wojska zwolniono.

Otóż w takich wypadkach zainteresowane rodziny winny składać udokumentowane i umotywowane podania do władz wojskowych na ręce władzy administracyjnej I instancji. Po przeprowadzeniu dochodzenia z urzędu najczęściej poborowi wymienieni zostają z wojska zwolnieni.

Do podania należy załączyć wszelkie dokumenty, dowodzące, że odbywający służbę jest faktycznie jedynym żywicielem pozostałej rodziny.

Łódzka.

Zapomogi dla bezrobotnych pracowników umysłowych i fizycznych.

We wtorek zarząd obwodowego funduszu bezrobocia w Łodzi otrzymał powiadomienie telegraficzne z głównej dyrekcji funduszu bezrobocia w Warszawie o wyasygnowaniu 60 tysięcy złotych na wypłatę doraźnych zapomóg za miesiąc grudzień bezrobotnym pracownikom umysłowym w obwodzie łódzkim. Wobec zbliżających się świąt Bożego Narodzenia wypłata zapomóg odbywać się będzie w dniach 19 i 20 grudnia dzień reklamacyjny zaś wyznaczony zostaje na 23 bm.

Jak się dowiadujemy w miesiącu styczniu przyszłego roku oddział dla pracowników umysłowych funduszu bezrobocia w Łodzi przystąpi do zmiany numeracji legitymacji osób pobierających państwowe zasiłki do rano, a to w tym celu, by przeprowadzić dokładną kontrolę czy nie ma wypadków bezprawnego pobierania zapomóg. Ci wszyscy, bezrobotni więc, którzy pragną pobierać w dalszym ciągu zapomogi w roku 1928 winni bezzwzględnie w terminie wyżej wskazanym przedstawić funduszowi bezrobocia legitymację swym celem zmiany numeracji.

Jednocześnie odbyło się posiedzenie zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia, na którym omawiano szereg spraw. W pierwszym rzędzie przyjęto szereg wniosków w sprawie przedłużenia akcji zapomogowej dla bezrobotnych robotników fizycznych na m. styczeń 1928 roku. Przedłużenie to dotyczy zarówno Łodzi, jak i całego okręgu łódzkiego, przyczem w motywach wysunięto cięższą w porównaniu z poprzednie

mi miesiącami sytuację bezrobotnych na terenie okręgu łódzkiego. Pogorszenie to wyraża się wzrostem bezrobocia. Postanowiono również wystąpić z wnioskami w sprawie przedłużenia akcji zapomogowej dla bezrobotnych pracowników umysłowych na terenie Łodzi i okręgu łódzkiego. Przedłużenie to dotyczy tych bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy wyczerpali lub wyczerpią okres pobierania zasiłków 31 grudnia bież. roku. Poza tem na posiedzeniu omawiano sytuację bezrobotnych robotników sezonowych.

Tomaszowska.

W sprawie wynagrodzenia dla członków magistratu.

Dość poważna grupa radnych postanowiła na pierwszym posiedzeniu nowej Rady Miejskiej, po wplynięciu na forum sprawy ustalenia wysokości poborów członków magistratu, wnieść projekt, na zasadzie którego prezydent miasta otrzymywałby 1000 zł. miesięcznie; wiceprezydent 750; ławnicy zaś nie otrzymywaliby żadnego wynagrodzenia. Jedynie w wypadku, gdy ławnik będzie wykonywał obowiązki kierownika któregoś z wydziałów, przysługiwać mu będzie odpowiednie wynagrodzenie.

Projekt ten stanowczo jest godzien poparcia. Przy podobnym postawieniu sprawy zmalałoby do minimum ilość kandydatów, reflektujących na zajmowanie płatnego stanowiska w magistracie.

Kultura w teatrze.

Piotrków ma coraz większą pretensję do kultury; jednak oczywiście na wszystko trzeba sobie zasłużyć! To też dziwne refleksje nasunąć się muszą przyjeźdźcy, który zajrzy do teatru piotrkowskiego. Przedstawienia teatralne odbywają się w mieście naszym w sali im. Kilińskiego. Jakże niestety daleko odbiega wygląd tej sali podczas imprezy od wyglądu widowni w jakimkolwiek innym - większym czy mniejszym mieście. — W kapeluszach, paltach, kałozkach - nie tylko pleć piękna, ale niejednokrotnie i brzydka poło-wa rodzaju ludzkiego siedzi sobie z laskami w ręku bez skrępowania, nie wnikając bynajmniej w to, że na kryciem głowy zaslaniamy drugą scenę, że z obuwia i parasolek ociekają często na posadzkę sali woda z błotem, że ta forma nasyca zewnątrz na psuje całość wrażenia.

Sądźmy, iż w sprawie tę bynajmniej nie tak blaha, jak się to z pozoru wydaje, wnikną (wzorem innych miast) odnośne władze i poproszą wydadzą ściśle policyjne przepisy w tym kierunku.

Oczywiście wpłynie to automatycznie na przymus dobrego ogrzewania sali, podczas gdy obecnie zarówno część publiczności rozebrana z wierzchnich okryć, jak aktorzy na scenie kompletnie marzną w niedopuszczalny sposób.

Trudno przy okazji pominąć sprawy tak ostawione spóźniania się piotrkowian na wszelkie imprezy, o czym już wielokrotnie pisaliśmy. Wzór w tym kierunku możemy śmiało wziąć ze stolicy. W warszawskim teatrze nawet do łoży bileter nie wpuści nikogo, jeśli przedstawienie już się zaczęło. Rzecz ma się wprost odwrotnie w Piotrkowie. Ludzie uważają sobie za obowiązek przychodzić w połowie aktu i delikatność bynajmniej im nie nakazuje przecełać antraktu.

Podczas najdramatyczniejszego nieraz momentu na scenie wyszukują sobie właściwego miejsca, depcząc siedzącym po nogach i zmuszając ich do oglądania najmniej interesującej części ciała...

Smutne uwagi nasuwają się również obserwatorowi podczas sztuk poważnych: akcja, która winna widać wzruszyć do łez - wywołuje u niektórych śmiech.

To znów ktoś wynosi się podczas piosenki, czy akcji, jakby nie mógł już dla przyzwoitości choćby doczekać, aż kurtyna zasunie się. A wchodzi się przytem na scenę, mby do karczmy, stąpając głośno.

Czyż istotnie Piotrków nie mógłby się zdobyć na trochę więcej kultury podczas przedstawień teatralnych?!

Pat i Patachon jako PODPORY TRONU.

**DZIŚ!** i dni następnych **DZIŚ!**  
Wielki oczekiwany film rosyjski  
**ROZBÓJNIK ARSEN**  
Wielce interesujący egzotyczno-sensacyjny dramat w 10 aktach  
W gł. roli Kaukaski Douglas Fairbanks K. ANDRONIKOW  
W roli żeńskiej występuje uroczą gruzinkę N. WACZNADZE  
Ceny miejsc żnżone 80 groszy 1 złoty.

**TEATR**  
„**ODEON**”  
Piotrków, Aleja 3-go Maja 11.  
Od czwartku dnia 15 do niedzieli dnia 18 grudnia r. b.  
Wielki film wschodni  
**Radża i Jego Bogini (Czerwona Bogini)**  
Wspaniały dramat egzotyczny z życia oficerów angielskich w Indiach Wschodnich. — W roli głównej George Arlis, Alice Loyce. — Nieznany i bogaty świat wschodu.

**NA SCENIE!** Gościnne występy **NA SCENIE!**  
nowozaangażowanych artystów Warszawskich  
**I. ERWESTÓWNY** znakomitej wodewilistki  
w oryginalnym repertuarze  
**EDI i THEO** doskonały duet ekscentryczno-muzykalny i humorystyczny.

**KINO „APOLLO”**  
Od środy i dni następnych! Wielki dramat sensacyjny p.t.  
**MACISTE NIEZWYCIEŻONY**  
W roli głównej ELENA SANGRO, MACISTE i SAEETA nieodłączony towarzyszy Maciego podług głośnej powieści sensacyjnej MUZZOLOTTEGO.  
Uwaga! W dniu powszednie 50 gr. 80 i 1 zł, w dni świąteczne od 80 gr.  
Dla młodzieży dozwolone! Dla młodzieży dozwolone!

**DYPLOMY CZELADNICZE i MISTRZOWSKIE**  
do nabycia  
w Adm. «Głosu Trybunalskiego» w Tomaszowie-Maz.  
pl. Kościuski 15.

**Piotrkowska.**  
**J. E. KS. BISKUP TYMIENIECKI W PIOTRKOWIE.**  
W dniu dzisiejszym zawita do naszego miasta J. E. Ks. Biskup Tymieniecki, który zwiedzi między innymi Państwowe Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego.

**PREMIOWANE WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE.**  
Książeczki premjowanych wkładów oszczędnościowych cieszą się coraz większym uznaniem wśród publiczności piotrkowskiej. Liczba posiadaczy doszła już w naszym mieście do 100, przyczem nadmienić należy, iż w Piotrkowie były przez ten krótki przeciąg czasu, bo zaledwie przez rok już 2 książeczki wylosowane.

Ciekawym przypominamy, iż wówczas te zaprowadziła Dyrekcja Poczt i Tel. w r. 1926 na następujących warunkach: Każdy wpłacający co miesiąc złotych 7,- staje się właścicielem książeczki premjowanych wkładów oszczędności, uczestnicząc co kwartał w wylosowywaniu, przyczem wylosowana książeczka wygrywa 1000 zł.  
Każdy może zakupywać dowolną ilość książeczek. Jeśli zaś w ciągu 10 lat dana książeczka nie została wylosowana, a składka wpłacana była regularnie to po upływie lat 10 -ciu właściciel otrzymuje miast włożonych 840 zł. — 1000 złotych zwrotu.

W razie ewentualnych zaległości w składkach, są stosowane pewne uwzględnienia, jeśli zaś właściciel chce po pewnym czasie wycofać wkłady, otrzymuje zwrot włożonej sumy.  
**Kino-teatr „Czary”.**  
Dziś w czwartek wyświetla po cennach znizowanych 80 gr. i 1 zł.  
Oryginalny wspaniały i wielce interesujący film kaukazki „Rozbójnik Arsen” dramat w 10 aktach.  
Na scenie występy artystów Idy Erwestówny i duetu Eddi i Theo.

**Kronika sądowa.**  
**ZA DROBNE PRZEWINIENIA.**  
Manuel Lejmer, Rycerska 10, za zakłócenie spokoju publicznego został skazany na 25 zł. grzywny lub 4 dni aresztu.  
Gold Aronowicz, Piłsudskiego 17, za prowadzenie garbarni bez należytego zezwolenia został skazany na 30 zł. grzywny lub 5 dni aresztu.  
Zofja Byczyńska, Czartkowskiego 1, za kradzież dwóch stołowych ly-

żek kakao oraz 1 klg. pierza na szkodę Wład. Szymańskiego została skazana na 2 tygodnie więzienia.  
Bernard Bugajski oraz Franciszek Łodyga zam. przy ul. Moryca za umyślną obrazę osobistą W. G. zostali skazani: Bugajski na 2 tyg. aresztu, zaś Łodyga na 50 zł. grzywny lub 7 dni aresztu.

**POGRZYZIONY ROZJEMCA.**  
Pewnego pięknego dnia po Rynku Targowym biegali dwa pieski, zajęte najwidoczniej wyszukiwaniem jakiegoś smacznego kąsa. Po paru chwilach kęs taki znalazłszy prawie jednocześnie. I tu zaczyna się właściwa część dramatu. Merituni sprawy — w języku prawniczym Oczywiście żaden z przedstawicieli psiego rodu nie miał zamiaru ustąpić współzawodnikowi, w szybkim więc czasie nastąpiła zażarta bitwa — muso to psie zajście nie znalazło by napewno epilogu w sądzie, gdyby nie pewien chłopczyk, który chciał odegrać bohaterską rolę rozjemcy; takie postawienie sprawy nie ujęło bynajmniej walczących i jeden z nich zaznaczył to, rzucając się na chłopca i silnie go kłusając.

W rezultacie właściciel psa Szcze pan Bińkowski, Jerozolimska 56, za wypuszczenie psa bez kagańca został skazany na 5 dni aresztu, lub 30 zł. grzywny.

**ZA ZNIEWAGĘ.**  
Konstanty Jaworski, Górna 4, za znieważenie słowne i czynne Stanisławy Meentr, został skazany na 100 zł. grzywny, lub 2 tygodnie aresztu.

**ZNIESŁAWIENIE.**  
Juljanna Jeż, Aleja 3-go Maja 34, za zniesławienie F. T. przez zarzut kradzieży została skazana na 30 zł. grzywny lub 5 dni aresztu.

**ŻYLKA DO HANDLU.**  
Fajga Altman jest kupcową z zamilowania. Ma poprostu we krwi żyłkę kupiecką; bal co to znaczy żyłkę? Ona ma całą żyłę złota, bo ona woli nie dospać, nie dojeść, nie „do odpocząć” — a zarobić.  
A jak kto lubi handel, to lubi i ryzyka. Pani Fajga bardzo lubi ryzykować, a z policją i z tem pilnowaniem się przepisów to jest zawsze duże ryzyko. „Taki policjant, to unie może przecież stać co dzień przy sklepie i patrzeć o której godzinie się jego (tego sklepu) zamyka i

**NA SCENIE!** Teatr Artystyczno-Literacki pod dykcją S. Śliwińskiego  
**ZEOTA PODWIĄZKA**  
Operetka w 1 akcie. muz. Achera.  
Rzecz dzieje się w Paryżu.  
«Bawić się, szaleć i pić!» Odśpiewa Noskowska.  
Tańce: Rvbaczewska i Czekielewska.

otwiera, no, a niechaj znowu jemu co wistrzeli do głowy i niech un przyleci przed 8-ą? To jest właśnie ryzyko”. To też pani Fajga dotąd sobie urzędowała ryzykowne emocje, aż pewnego dnia spisano jej proto-kul. za otwarcie sklepu o g. 6 m. 40 miast o 8-ej.  
Fajga Altman, Szpitalna 8, zapłaci 20 grzywny, lub posiedzi 3 dni w areszcie. Czy warto mieć pasję do ryzyka i handlu?

**BARAN REZONUJE.**  
Są najrozmaitsze nalogi na świecie, jedne z nich są uprawiane w czterech ścianach, inne wydostają się na forum publicznie, niecałkowicie oburzenie spokojnych mieszkańców.  
Taki właśnie nalog owładnął Andrzejem Baranem, który po wypiciu pewnej dozy alkoholu nabiera niezwykłego rezonu. Poprostu Baranowi zdaje się wtedy, iż jest panem świata i poczyna maltretować sąsiadów groźbą wybicia ich co do nogi do staję się podobno i duchowieństwu i kościołowi.

Chcąc ukrócić te zabawy pana Barana mieszkańcy domu udali się do skargi do policji.  
Sprawa poszła do Sądu i obecnie pan Baran został skazany na 30 zł. grzywny lub 5 dni aresztu.

**NADMIAR PASAŻERÓW.**  
Pewnego dnia na ulicy Sulejowskiej pojawiła się dorożka napelniona po brzegi pasażerami, którzy podtrzymywali rękoma i nogami dość dużą skrzynkę, sprzecząc się hałasliwie. Czarne i liczne towary stało zwróciło uwagę policjanta, który spieszył dorożkarzowi protokół za nadmierne obciążenie konia.  
Herszlik Litwok, Plac Litewski 3, został skazany na 20 zł. grzywny lub 3 dni aresztu.

**JAZDA NA „GAPE”.**  
Jazda na gapę stanowi niezwykłą przyjemność. Ona to właśnie łączy piękne z pożytecznym, przenosząc się bowiem bez żadnych kosztów z miejsca na miejsce, daje zakosztować niesłychane kombinacje silnych emocjonalnych wrażeń, o które tak trudno w dzisiejszych ciężkich czasach, gdy za wszystko trzeba płacić.  
Jazda na gapę daje pozatem dowód niezwykłej przedsiębiorczości, sprytu i energii, bo myli się, kto przypuszcza, że to jest antreprezołatwa, lub bezpieczna. Ściga się tu tyśiąc argubowych oczu, czyha tyśiąc bezapelacyjnych sponów sprawie-dliwości, która ma bardzo czuły węch w tych sprawach. A wówczas — przypadłeś bracie. Zapomnij o wymaganiach delikatnego traktowania, o wykwiatach subtelnej dysputy — „tu gadania niema — szwarcu jesz się pan, albo płać podwójnie, albo spiszę protokół.  
Dlatego to Małka Kusa z Radom-

**ROWER ZA KIELBASE.**  
Pewnego dnia do Oswalda Gutmana, mieszkańca wsi Jarosty, gm. Szydłów, zgłosił się Henryk Drobek i wręczył mu paczkę, w której znajdowała się kielbasa oraz mięso wieprzowe. Prezent ten mieli wręczyć Drobkowi rodzice Gutmana dla od-dania go synowi ich.  
Urządowany Gutman chciał przyjąć gościa herbata; okazało się jednak, że brak mu cukru i usłużny Drobek zaproponował, iż pojedzie po cukier do Piotrkowa byle mu tyłko Gutman pożyczyl rower. Gutman zgodził się chętnie; Drobek dosiadł maszyny, pojechał i nie wrócił.  
Henryk Drobek z Kałowie za przywłaszczenie sobie roweru został skazany na 3 miesiące więzienia.

**KRADZIEŻ ZBOŻA.**  
Zarządzający folwarkiem Raciborowice, gm. Bogusławice podczas ob-rachunku omłotu stwierdził brak trzech worków. Zaintrygowany począł obserwowac bacznie otoczenie i wkrótce znalazł ukryte w stercie słomy 3 worki napelnione zbożem.  
Energiczny zarządzający ustawił wartę nocną i istotnie po dwóch nocach daremnie wyczekiwania trzeciego wieczoru leśniczy ujrzał dwóch znanych sobie ludzi, którzy widząc go zbiegli.  
W rezultacie Sąd skazał Jana Borkowskiego i Antoniego Formę z gminy Będków za kradzież zboża na karę zamknięcia w więzieniu, po 3 mies. każdego

**OFERTA SPECJALNA.**  
**SILNIKI Z ŁBICĄ ŻAROWĄ**  
o mocy 8, 45, 90, 100 i 150 KM.  
**PO NADER NISKIEJ CENIE**  
Z KRÓTKOTERMINOWĄ DOSTAWĄ  
POLECA  
**STOCZNIA GDAŃSKA.**  
19197

### Księgarnia Nauczycielska w Piotrkowie, Plac Kościuszki 6.

poleca na sezon świąteczny książki obrazkowe. Ceny niższe od 15 do 25 proc. Wielki wybór książek dla młodzieży, wydawnictwa albumowe na podarunki, ostatnie nowości powieściowe, karty świąteczne od 10 groszy, przybory choinkowe.

Bloki kalendarzowe po 50 groszy.  
Ceny konkurencyjne. Ceny konkurencyjne.

**OSTROŻNIE z INSYNUACJAMI!**  
Antoni Kutalski, ul. Pawłowska, za umyślną obrazę osobistą 9 let. Zdz. S. oraz zniesławienie A. K. i B. S. przez zarzut dokonywania kradzieży został skazany na 100 zł. grzywny lub 2 tygodnie aresztu.

Marjanna Kutalska za znieważenie słowne i czynne B. S. oraz zniesławienie B. S. i K. S. została skazana na 100 zł. grzywny, lub 2 tygodnie aresztu.

### ZNIEWAŻENIE POSTERUNKOWEGO.

Marjanna Listwoń, Piłsudskiego 15, za znieważenie posterunkowego na służbie podczas pełnienia przezeń obowiązków służbowych, została skazana na 2 tygodnie aresztu.

### PASEK NA PLECACH UCZNIA.

Bolesław Kapuściński wraz z żoną swą Eugenią pobili paskiem ucznia fryzjerskiego, 15 letniego Czesława Tkacza. Za czyn ten Kapuściński, Piłsudskiego 109, został skazany na 2 tygodnie aresztu, zaś Eugenia K. została skazana na 50 zł. grzywny lub 7 dni aresztu.

### O REMONT MIESZKANIA DOZORCY.

Aleksander Szafnicki, Rzemieślnicza 12, za niewykonanie prawnego ządania Magistratu, dotyczącego wyremontowania mieszkania dozorcycy

został skazany na 30 zł. grzywny lub 5 dni aresztu.

### PRZEDSIĘBIORCZY KLIENT.

Zdarza się to niejednokrotnie w ciężkich dzisiejszych czasach, że ktoś buty ma u szewca, a wykupić ich jakoś nie może. Każdy przypadek, że spacerowanie na bosaka według metody Kneippa zimą nie należy do przyjemności, tego też zdania był Wacław Skrzypczyk, który sobie zamówił parę butów, jednak pieniędzy potrzebnych na dopłacenie swemu nadwornemu dostawcy nie miał, a mistrz kunsztu szewckiego bez dopłaty swego arcydzieła wydać nie chciał.

Skrzypczyk zapłacił tak niepowierzalnym pragnieniem włożenia całych butów, iż udał się do pracowni i w myśl zasady «co nie wolno, to prędko» zdjął szybko buty z kopyt i pobiegł z nimi do swego mieszkania.

Szewc, nie mając najwidoczniej zaufania do zdolności kredytowych swego klienta, udał się za nim, prosząc o pieniądze i grożąc protestem posiadanego przezeń weksłu.

Skrzypczyk i na to radę znalazł. Grzecznie o weksle kupca poprosił, obiecując należność uiścić, a gdy naiwny szewc blankiet mu podał, Skrzypczyk podarł weksel w drobne kawałki.

Za czyn swój Skrzypczyk, Piłsudskiego 44, został skazany na 7 dni aresztu.

Z ostatniej chwili.

## Teściowa przyczyną tragedii rodzinnej.

### Gonitwa śmierci.

W dniu przedwczorajszym około godziny 5 i pół po poł. wachmistrz tutejszego posterunku żandarmerji, Jastrzębski, zatrzymał na dworcu kolejowym poszukiwanego dezertera, szeregowca I p. art. Antoniego Eklera. Ekler ubrany był w płaszcz ka-prala. Podczas gdy wachmistrz prowadzący go na posterunek do koszar znajdował się w pobliżu ulicy Nala-wy Ekler wyrwał się z rąk żandar-ma i począł uciekać. W mgnieniu oka przeszedł parkan, biegnąc ogrodami w kierunku ulicy Sulejowskiej. Wachmistrz nawoływał żołnierza do zatrzymania się i groził użyciem bro-ni. — Ekler, usłyszawszy wezwanie, odwrócił się i dał do Jastrzębskiego kilka strzałów rewolwerowych ra-niając go trzema kulami w bok, rękę i nogę. W odpowiedzi na to wach-mistrz począł strzelać, trafiając zbie-ga w pachwinę i nogę. Obaj ranni u-padli na ziemię, brocząc obficie krwią.

Nadbiegła policja, zabierając Eklera i Jastrzębskiego do szpitala Św. Trójcy, gdzie lekarz stwierdził u E-klera stan beznadziejny. Istotnie E-kler o godz. 10-ej w nocy zmarł. Raz-ny Jastrzębskiego należało do lekkich.

Tyle ze źródeł oficjalnych. Napo-zór wszystko jest proste; jakiś żoł-nierz nie chciał służyć w wojsku, u-ciekł, podczas schwytania został po-strzelony i zmarł. A jednak w każ-dym wypadku tkwią głęboko ukryte te właściwe przyczyny, które zbie-dzoną zmaltretowaną duszę ludzką wiodły przez labirynty codziennych udręczeń, aby ją, zwątpiałą bezna-dziejnie, doprowadzić do wrót śmier-ci. Któż wie, jakimi smętnymi dró-gami drobnych utarczek wewnętrz-nych chodzi ta słaba — powojenna

psyche człowieka, zanim ostateczną powzięcie decyzję do rozpaczliwego kroku? Kto wie, ile razy w takich wypadkach na dnie znajduje się ukryta przyczyna, stanowiąca moralny motor nieszczęścia?

Ekler wojska nie obawiał się. Jako bardzo młody chłopiec należał do P.W., do organizacji Strzelca i za zasługi, wysłuchane podczas rozbrajania Niemców, gdy omal nie poległ pod gradem omyłkowych kul własnych braci, otrzymał medal. W ostatnich czasach założył oddział „Sokoła” w Kamińsku i został prezesem tego oddziału. Nie obawa więc przed służbą wojskową, ani niechęć służenia Ojczyźnie, notabene podczas pokoju spowodowały ucieczkę Eklera z wojska.

Jakaż więc to była tajemnica, która sprowadziła młodego, 21 letniego chłopca na manowce rozpacz?

Antoni Ekler, jako młody, bo za-ledwie osiemnastoletni chłopiec, poznał na weselu w Piotrkowie, star-szą o kilka lat od niego pannę, która znała silnie na nim zrobiła wrażenie, skoro wkrótce oświadczył rodzicom swym, iż ją poślubi. Próżno matka tłumaczyła synowi, iż jest jeszcze zbyt młody, iż czeka go wojsko; rodzice narzeczonej, Tyczyńscy, posiadali w Kamińsku domek, 5 morgów ziemi i obiecywali córce wyposażyć o-tworzyć młodym sklep masarski, ponieważ Ekler był rzeźnikiem z zawo-du, zachęcając tem chłopca do że-niaczki. To też perswazje matki nie zdały się na nic i w dniu 2 stycznia 1926 r. odbył się ślub i wesele.

Z początku młodzi mieszkali przy rodzicach żony, ale wkrótce roz-poczęły się utarczki z przysłówiową teściową i młodzi małżonkowie prze-

nieśli się do mieszkania własnego. Wkrótce na półg synowej przyje-chala matka Eklera i wówczas już dostrzegła zdumiewające zaniedba-nie swej synowej ze strony Tyczyń-skich, którzy niezadowoleni z mał-żeństwa córki, projektowali oddać mające się narodzić dziecko do przy-tulku Dzieciątka Jezus, młodych zaś rozdzielić. Rodzice Eklera, jakkol-wiek sami w ciężkich warunkach, do pomagali młodym, przywożąc im czę-sto produkta i wszystko to jednak nie mogło zatrzeć niechęci, która wreszcie przy ciągłych kłótniach z teściami opanowała serca małżon-ków. Obiecany sklep należał jeno do legendarnych opowiadań, twarzą zaś rzeczywistość głodowego bytu uciskała niezahartowanych w walce do życia ludzi.

Ekler wyjechał do matki swej do Piotrkowa, zostawiając żonę u rodzi-ców. Przyszedł czas służby wojsko-wej. Antoniego wzięto do wojska i przydzielono do I pułku artylerji. Nieszczęście chciało iż spadł z konia potłukł się bardzo ciężko i został od komenderowany do szpitala. W szpi-talu został okradziony z rzeczy, przy-chwycił jednak winowajcę i sprawa poszła do sądu; po tej sprawie zaje-chał do Piotrkowa do rodziców, i to macząc ciężkie warunki w jakich znajduje się żona, sprzedał rower, aby wysłać jej pieniądze.

Prawdopodobnie stąd pojechał do Kamińska, gdzie musiał mieć jakieś scysie z rodziną żony, bowiem przy zabitym znaleziono listy do żony, ro-dziców jego i duchowieństwa, z tre-sci których wynika, że Ekler miał za-miar zabić teściów i sam zakończyć samobójstwem. Los chciał, że na dworcu kolejowym spotkał wachmi-strza żandarmów i w utarcze z nim zakończył życie, które snąc było dlań pasmem udręczeń.

**Włosów** wypadanie, łupież, łysienie usuwa. „Esencja Chinowo-Chmielowa” I, „Mydło Chinowo-Chmielowe” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr. 16 w Warszawie. 18165

**POKÓJ** umeblowany frontowy ciepły do wynajęcia dla samotnej osoby. Wejście niekrepujące. Wiadomość Kaliska 8 m. 5 do 11 rano. 12280

**ZGUBIONO** świadectwo majstrow-skie wyd. przez Cech Krawiecki w Piotrkowie dn. 11 stycznia 1917 r. na imię Tomasza Jana Gaworczyka zam. w Piotrkowie przy ul. Bujnow-skiej 21. Takowe niniejszem unieważ-nia się. 12274

**DYPLOMY RZEMIEŚLNICZE**  
**DLA MISTRZÓW i PODMISTRZÓW**  
**ORAZ KSIĄŻECZKI**  
są do nabycia we firmie  
**„ADOLF PAŃSKI”, Piotrków, Legionów 2. tel. 55.**

**TYLKO 4 ZŁOTE!** | | **TYLKO 4 ZŁOTE!**  
Gdzie najlepiej i najtaniej fotografować się? Tylko w Zakładzie fotogra-ficznym **J. KOGANA** Piotrków, ul. Narutowicza 18. Celem przekonania Sz. publiczności o tem pozostawiam tylko na **CZAS KRÓTKI, CENY KONKURENCYJNE**  
6 sztuk pocztówek retuszowanych **tylko 4 złote**  
”  
3 fotografie paszportowe **150 gr.** | Portrety artystyczne wszelkiego rozmiaru :-: po cenach przystępnych :-: | Specjalne ustępstwa dla wszelkiego rodzaju zdjęć fotograficznych i grup szkolnych. Wykonują wszelkie roboty dla fotografów, amatorów po cenach umiarkowanych  
**NARUTOWICZA 18** | | **NARUTOWICZA 18**

**DO WYBORÓW!** ————— **DO WYBORÓW!**  
**WSZELKIE DRUKI**  
**DO WYBORÓW:**  
afisze, odezwy, plakaty, ulotki, gazety, broszury i t. p.  
poecają po niskich cenach  
**Zakłady Graficzne „ADOLF PAŃSKI”**  
Piotrków, Legionów 2.  
Wykonanie staranne i bardzo szybkie!  
**DO WYBORÓW!** ————— **DO WYBORÓW!**

**Choroby skórne i weneryczne**  
**D-r. med. FAJMAN**  
przyjmuje od 12 — 2 i od 4<sup>1/2</sup> — 8.  
**ul. Piłsudskiego L. 67 II piętro**



**PRZEPISUJĘ NA MASZYNE** Legjonów 2.

**CHIROMANTKA „Marmona”,** Piotrków Trybunalski, Kaliska 23. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość. 11015

**W SOBÓTĘ ZGUBIONO** mały czarny portfel składany. Znalazca zechce sobie zatrzymać, a portfel z dokumentami oddać do Adm. „Głosu Tryb.” za wynagrodzeniem. 12265

**KOMPLETY** dziecięce na instrumentach smyczkowych urządzą. Por. Niemirowski, Koszary Franciszkańskie. 12.258

**ZAGINEŁA** książeczka wojskowa wydana przez PKU. na imię Adama Trojanowskiego zam. w Kolonji Woła Kruszyńska gm. Bujny Szlachec-kie. 12270

**ZGUBIONO** kartę poborową wyd. przez PKU. Piotrków oraz paszport wyd. przez Starostwo w Grodzisku na nazwisko Mordke Freidenreich zam. Błonie pod Warszawą. 12273

**MIÓD** kuracyjny czysto pszczylny z własnej pasieki już nadszedł sprzedaje po cenie za 1 kg. 3.50 gr. Piotrków, ul. Sulejowska Nr. 2 (Pałac Psarskiego I piętro) 12016

**REPREZENTACJA** browaru „Okocim” poszukuje dla swego pracownika pokoju z kuchnią. Czyszn za rok zgóry. Wiadomość telef. Nr. 197 lub do Administracji Staro-Warszawska Nr. 33. 12282

**POTRZEBNA** starsza inteligentna kobieta do zajęcia się dziećmi. Wiadomość plac Czarnieckiego 33 u p. Tomaszka od godz. 1 — 4 po poł. 12281

**ZGUBIONO** męską rękawiczkę, z prawej ręki — kremową zamszową, idąc ul. Kaliska dn. 10. 12 wieczorem Łaskawy znalazca zechce odnieść do Administracji „Głosu” lub do trafiki p. Bronikowskiej, za wynagrodze-niem. 21. 5. 12279